



KRÓLOWA ANIOŁÓW

Wietrznio 27.08 2000 Nr 28 (238)



*Tobie chwała i cześć, Trójco Przenaj
świeższa, Jedyny i Najwyższy Boże!*



LIST OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II DO OSÓB W PODESZŁYM WIEKU

*Do moich Braci i Sióstr
- ludzi w podeszłym wieku
c. d.*

Pamiętam zwłaszcza o was, wdowcy i wdowy, którzy zostaliście sami na ostatnie lata życia; o was, starzy zakonnicy i zakonnice, którzy przez wiele lat służyliście wiernie sprawie Królestwa niebieskiego; o was, drodzy bracia w kapłaństwie i biskupstwie, którzy z powodu przekroczenia ustalonej granicy wieku zrzekliście się już bezpośredniej odpowiedzialności pasterskiej. Kościół nadal was potrzebuje. Wysoko ceni sobie przysługę, jakie nadal jesteście gotowi mu oddawać w różnych dziedzinach apostołatu, liczy na wasz wkład wytrwałej modlitwy, oczekuje waszych wyważonych rad i wzbogaca się dzięki ewangelicznemu świadectwu, jakie składacie każdego dnia.

«Ukażesz mi ścieżkę życia, pełnię radości u Ciebie» (Ps/6/5W).

14. Jest naturalne, że z upływem lat osławiamy się z myślą o «zmierzchu». Przypomina nam o nim choćby fakt, że szeregi naszych krewnych, przyjaciół i znajomych coraz bardziej się przerzedzają: uświadamiamy to sobie przy różnych okazjach, na przykład gdy spotykamy się z najbliższymi, w gronie kolegów z dzieciństwa, ze szkoły, ze studiów, z wojska czy z seminarium... Granica życia i śmierci przesuwana się przez nasze wspólnoty i stale przybliża się do każdego z nas. Jeśli życie jest pielgrzymką do niebieskiej ojczyzny, to starość jest czasem, gdy jesteśmy najbardziej skłonni myśleć o wieczności. Mimo to także my, ludzie starzy, z trudem godzimy się z perspektywą odejścia. Jawi się ona bowiem jako mroczny aspekt naszej ludzkiej kondycji naznaczonej przez grzech i stąd budzi nieunikniony smutek i lęk. Czyż zresztą mogłoby być inaczej? Człowiek został stworzony dla życia, natomiast śmierć - jak czytamy już na pierwszych kartach Pisma Świętego (por. Rdz 2-3) - nie mieściła się w pierwotnym zamysle Bożym, ale weszła na świat na skutek grzechu, «przez zawiść diabła» (Mdr 2,24). Rozumiemy zatem, dlaczego w obliczu tej mrocznej rzeczywistości reakcją człowieka jest bunt. Rzecz znamienna, że sam Jezus, «doświadczony we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu» (por. Hbr 4,15), odczuwał lęk przed śmiercią: «Ojciec mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich» (Mt 26,39). A czyż możemy zapomnieć, jak zapłakał nad grobem swego przyjaciela Łazarza, choć przecież zamierzał go wskrzesić (por. 7 11,35)?



DOM PEŁEN SERCA

James C. Dobson

We współczesnym świecie przypisuje się ogromną wartość fizycznej atrakcyjności i dbałości o własne ciało. Ta tendencja przynosi wiele szkody dorosłym, a także może powodować śmiertelne zagrożenia dla dzieci.

Badania przeprowadzone na uniwersytecie w Kalifornii wykazały, że 80% studentek czwartego roku stara się odchudzić, gdyż uważa się za otyłe.

Pewna znajoma uczennica szkoły podstawowej powiedziała mi, że się odchudza, ponieważ chce być tak szczupła, aby jej już nikt nie dokuczał. To przerażające, że nasza kultura uczy dzieci nienawiści do własnego ciała i narzuca im normy, którym większość nie jest w stanie sprostać.

Zamiast cieszyć się swoim dzieciństwem, chłopcy i dziewczęta zamartwiają się tym, ile ważą, jak wyglądają i co myślą o nich inni.

Dla młodych dziewczyn presja odchudzania jest spotęgowana przez okrucieństwo rówieśników. Liczne badania dowodzą, że dzieci z nadwagą od najmłodszych lat są pogardzane przez własne otoczenie.

Pewien eksperyment wykazał, że sześciolatnie dzieci reagują na sylwetkę otyłego chłopca epitetami - „tłuszcioch”, „głupek” i „brzydali”.

Ta skłonność do przeceniania pięknego wyglądu nie wzięła się z niczego. Dzieci przejęły po prostu uprzedzenia i system wartości świata dorosłych. My również traktujemy atrakcyjny wygląd jako kryterium w ocenianiu ludzi.

Takie postawy dorosłych zasługują oczywiście na potępienie. Ale prawdziwą zgrozą napawa fakt, że miliony dzieci uznały się z powodu swego wyglądu za kompletnie bezwartościowe, jeszcze zanim życie dało im okazję, aby naprawdę się sprawdzić.

List Ojca Św. c.d. ze str. 1

Chociaż można sobie racjonalnie wytłumaczyć aspekt biologiczny śmierci, nie sposób przyjąć jej jako czegoś «naturalnego». Śmierć jest sprzeczna z najgłębszym instynktem człowieka. Sobór tak mówi o tym: «Tajemnica losu ludzkiego ujawnia się najbardziej w obliczu śmierci. Nie tylko bóleści i postępujący rozkład ciała dręczą człowieka, lecz także, i to jeszcze bardziej, lęk przed unicestwieniem na zawsze»²⁰. Istotnie, tej udręki nic nie zdołałoby ukoić, gdyby śmierć oznaczała całkowite zniszczenie i koniec wszystkiego. Dlatego śmierć skłania człowieka do stawiania radykalnych pytań o sens samego życia: co czeka nas za mroczną zasłoną śmierci? Czy stanowi ona ostateczny kres życia, czy też istnieje coś także poza nią?

15. Od najdawniejszych czasów aż do naszych dni w ludzkiej kulturze pojawiają się odpowiedzi pesymistyczne, które redukują obszar życia tylko do wymiaru ziemskiego. Nawet w Starym Testamencie niektóre wersety Księgi Koheleta mówią o starości jako o walącej się budowli, która zostaje całkowicie i ostatecznie zniszczona przez śmierć (por. 12,1-7). Ale właśnie w świetle tych pesymistycznych odpowiedzi jeszcze wyraźniej szych kształtów nabiera pełna nadziei wizja, promieniująca z całego Objawienia, a zwłaszcza z Ewangelii: «Bóg nie jest [Bogiem] umarłych, lecz żywych» (Łk 20,38).

Chociaż można sobie racjonalnie wytłumaczyć aspekt biologiczny śmierci, nie sposób przyjąć jej jako czegoś «naturalnego». Śmierć jest sprzeczna z najgłębszym instynktem człowieka. Sobór tak mówi o tym: «Tajemnica losu ludzkiego ujawnia się najbardziej w obliczu śmierci. Nie tylko bóleści i postępujący rozkład ciała dręczą człowieka, lecz także, i to jeszcze bardziej, lęk przed unicestwieniem na zaw-sze»²¹. Istotnie, tej udręki nic nie zdołałoby ukoić, gdyby śmierć oznaczała całkowite zniszczenie i koniec wszystkiego. Dlatego śmierć skłania człowieka do stawiania radykalnych pytań o sens samego życia: co czeka nas za mroczną zasłoną śmierci? Czy stanowi ona ostateczny kres życia, czy też istnieje coś także poza nią?

15. Od najdawniejszych czasów aż do naszych dni w ludzkiej kulturze pojawiają się odpowiedzi pesymistyczne, które redukują obszar życia tylko do wymiaru ziemskiego. Nawet w Starym Testamencie niektóre wersety Księgi Koheleta mówią o starości jako o walącej się budowli, która zostaje całkowicie i ostatecznie zniszczona przez śmierć (por. 12,1-7). Ale właśnie w świetle tych pesymistycznych odpowiedzi jeszcze wyraźniej szych kształtów nabiera pełna nadziei wizja, promieniująca z całego Objawienia, a zwłaszcza z Ewangelii: «Bóg nie jest [Bogiem] umarłych, lecz żywych» (Łk 20,38). Apostoł Paweł poświadcza, że Bóg, który daje życie umarłym (por. Rz 4,17), przywróci życie także naszym śmiertelnym ciałom (por. Rz 8,11). Jezus zaś tak mówi o sobie: «Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki» (J 11,25-26) zak. n.



Dziś tj. 27.08.2000 r NIE-

DZIELA 21 zw. □ Dziś o godz. 20⁴⁰ Apel

Jasnogórski - modlimy się o trzeźwość Narodu i w intencji Misji Parafialnych, które będziemy przeżywać we wrześnie przed odpustem Św. Michała Archanioła. □ W tym tygodniu w poniedziałek i wtorek Mszy św. nie będzie, Apel o godz. 20⁴⁰. Serdecznie zapraszam. □ W środę i czwartek od godz. 19.⁰⁰ spowiedź dzieci szkolnych, przed rozpoczęciem roku szkolnego a o godz. 20.¹⁰ Msza św. i Aspel Jasnogórski □ W piątek, 1.09 o godz. 8⁰⁰ Msza św. na rozpoczęcie roku szkolnego. Po Mszy św. inauguracja w szkole. Ponieważ jest to pierwszy piątek, więc około godz 10⁰⁰ odwiedzam chorych. Wieczorem od godz 18⁰⁰ dalszy ciąg spowiedzi szkolnej i pierwszopiątkowej a o godz. 19⁰⁰ Msza św. i nabożeństwo pierwszopiątkowe. Tak samo w sobotę, która jest pierwszą sobotą miesiąca. □ W przyszłą niedzielę modlitwy dziękczynne za zbiory i modlitwy o Boże błogosławieństwo dla pracy rolników. Ponieważ są to u nas Dożynki Gminne, a na Jasnej Górze Jybiłusz rolników polskich, zapraszam wszystkich na sumę która będzie o godz. 11⁰⁰

ujawniać się z mniejszą lub większą ostrością, może też być bardziej lub mniej przezwyciężany, zależnie od kultury, epoki i konkretnych osób; wydaje się jednak, że ma on charakter powszechny. **Za łaskę sakramentu małżeństwa dziękują w rocznicę jego zawarcia:** 28.08 Irena i Tadeusz Słowiński; 30.08 Irena i Tadeusz Matelowski

Wierząc w „komunię świętą”, Kościół poleca zmarłym miłosierdziu Bożemu i ofiaruje im pomoce, szczególnie Ofiarę eucharystyczną (Msze św.)



W rocznicę śmierci polecamy Miłosierdziu Bożemu dusze wiernych : 29.08 + Stanisława Zajchowska; 30.08 + Zdzisława Kręzałek; 2.09 + Józef Wójtowicz; 3.09 + Adam Przybyła; **Wieczny odpoczywanie racz im dać Pa-**

nie!

Msze św. 1. pon. 28.08 + — 2. wt. 29.08 + — 3. śr. 30.08 + Ferdynand Olbrycht **4. czw. 31.08 +** Genowefa i Katarzyna Kozubal **5. piąt. 1.09** rano w Intencji dzieci nauczycieli i rodziców; wiecz. + Zdzisława, Julia i Józef Kręzałek **6. sob. 2.09 +** Julian Pachana **7. n. 3.09** Dożynkowa na sumie

Chrzest św. - Zapowiedzi chrztu w Starym Testamencie. Kościół widział w arce Noego obraz zbawienia przez chrzest. W niej bowiem „niewielu, to jest osiem dusz, zostało uratowanych przez wodę”. Ty



nawet w wodach potopu dałeś nam obraz odrodzenia, bo ten sam żywioł położył kres występkom i dał początek cnotom. **W tym tygodniu za łaskę chrztu św. dziękują :** 28.08 Zuzanna Karpacińska, Mateusz Porcek; 29.08 Paweł Kręzałek; 30.08 Bogusław Sołtysik; 1.09 Da-

mian Albrycht, Michał Majchrzak, Tadeusz Zajchowski; 2.09 Joanna Czaja, Agnieszka Kręzałek; 3.09 Maria Kamińska

Małżeństwo pod panowaniem grzechu - Każdy człowiek doświadcza zła wokół siebie i w sobie. Doświadczenie to dotyczy małżeństwa. Od najdawniejszych czasów związek ten był zagrożony niezgoda, duchem panowania, niewiernością, zazdrością i konfliktami, które mogą prowadzić aż do nienawiści i zerwania go. Ten nieporządek może



Spójrz, Ojcie nasz...

*Spójrz, Ojcie nasz, przynosimy Ci -
Ten wieniec z pięknych złotych zbóż.
Racz przyjąć nasze korne dziękczynienie,
błogosławieństwo na nas złóż.*

*My, Panie nasz, dziękujemy Ci,
Za ten dorodny, święty chleb.
Ty go nam dajesz z wielkiej swej miłości,
W opiece nas wszystkich miej.*

*Dziś, Ojcie nasz, prosimy Ciebie,
Daj nam na co dzień święty chleb.
I nie chciej karać nas za grzechy głodem,
Bo głód to straszna kara jest.*

*O, pobłogosław nasz żniwny trud,
O to Cię prosi wierny lud.
Niech chleba starcza wciąż dla każdego,
Bo to największy życia skarb.*

W. Król

DOŻYNKI GMINNE W WIETRZNIE 3.09 2000 R

Racz nagrodzić, Panie, wszystkich, którzy nam dobrze czynią dla Imienia Twego, życiem wiecznym.



**Owoce ziemi
i ludzkiej pracy**

688

Panie, skorzystaliśmy z Twoich obfitych darów. Dziękujemy Ci za nie. Spraw, byśmy i my gotowi byli z tego, cośmy ~~otrzymali~~, udzielić obficie tym, którzy są w potrzebie

R. Sahlert

W PIĄTEK 1. 09. 2000. R

Msza św. na rozpoczęcie roku szkolnego o godz. 8⁰⁰

692



H. Kessler

Znowu się zaczyna wspaniały czas. Wakacje były cudowne, ale dopiero teraz zaczyna się prawdziwy czas wolny, który mogę poświęcić na naukę. Nie wszystkie dzieci mogą się uczyć. Niektóre, a jest ich wiele, po prostu muszą zarabiać na życie. Słowo „szkoła” pochodzi od łacińskiego wyrazu „schola”, który nie tylko znaczy „szkoła”, ale także „wypoczynek”, „czas wolny”.

Szkoła nie pożera dzieci ale zapewnia dzieciństwo i młodość. Wychodzą z niej młodzi ludzie bogaci w wiedzę, ale ubodzy w doświadczenie, pełni oczekiwań, ale zdezorientowani, jak je zrealizować, niezależni, ale też niesamodzielnymi - a przerażająco wielki wśród nich jest procent tych, którzy są wyzbyci wszelkich relacji społecznych, są wyobcowani i wrogo nastawieni do wszystkich i wszystkiego.

Dobry Boże!

Rozpoczął się nowy rok szkolny. Wiele dzieci się cieszy z tego. Są jednak i takie, które się martwią. Niektórzy rodzice oczekują od nich najlepszych wyników i tylko to się dla nich liczy. Kolejny przeszli do innej szkoły, wiele dzieci musi się odnaleźć w nowej sytuacji. Inne nie przeszły do następnej klasy i czują się jak nieudacznicy. Spraw, byśmy mogli choć trochę pomóc przyciągnąć się do tego, by każdy w nowym roku szkolnym otrzymał swoją szansę i czuł się dobrze z wszystkimi uczniami i nauczycielami. Amen.